

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 listopada 2017 roku powód M. S., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, kwoty 4537,86 złotych tytułem i odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 3 lutego 2017 roku M. S. będąc na terenie osiedla (...), w L. poślizgnął się na nieodśnieżonym chodniku. W miejscu, gdzie doszło do upadku, znajdowała się gruba, nagromadzona przez kilka dni warstwa lodu. W dniu zdarzenia nie występowały opady śniegu. Stan, w jakim znajdowała się nawierzchnia, był wynikiem utrzymującego się przez dłuższy czas niedołożenia należytej staranności w utrzymaniu czystości chodnika. Po wypadku powód został przewieziony karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) W. SP ZOZ, gdzie przebywał do 27 lutego 2017 roku. W wyniku wypadku powód doznał mnogiego złamania podudzia, wieloodłamowego złamania 1/4 obwodowej lewej nogi. Po wyjściu ze szpitala powód nadal potrzebował specjalistycznej opieki medycznej. Po wypadku przez długi czas powód nie mógł się poruszać w pełni samodzielnie. Wymagał pomocy osób trzecich. Dopiero we wrześniu 2017 roku powód był w stanie wrócić do pracy. Powód jest człowiekiem młodym. Do chwili przedmiotowego wypadku nie miał problemów ze zdrowiem. W związku z urazem musiał zmienić wszystkie swoje plany oraz zrezygnować z aktywnego spędzania wolnego czasu. Powód jest zawodowym żołnierzem, a do wykonywania tego zawodu niezbędna jest sprawność fizyczna.

W uzasadnieniu wskazano dalej, że powód w związku z wypadkiem poniósł koszty leczenia w kwocie 1150,47 złotych. W związku z wypadkiem potrącono powodowi za miesiące: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec i sierpień uposażenie w wysokości 3387,39 złotych brutto.

Uzasadniając odpowiedzialność pozwanego, pełnomocnik powoda wskazał, że miejsce, gdzie poślizgnął się powód należy do Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która posiadała polisę odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. Ubezpieczyciel odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, nie uznając odpowiedzialności Spółdzielni za przedmiotowe zdarzenie. Powód odwołał się od powyższej decyzji, jednak ubezpieczyciel ponownie odmówił przyznania powodowi jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

(pozew - k. 2-7)

W piśmie procesowym wniesionym 26 października 2018 roku powód wskazał, że na żądaną kwotę 1150,47 złotych składają się wydatki związane z leczeniem, to jest poniesione na zakup leków (faktury VAT o numerach: (...)) i na zakup usztywniacza podudzia i stopy (faktura VAT nr (...)). Podał również, że utracone wynagrodzenie w kolejnych miesiącach 2017 roku wynosiło: w kwietniu - 714,30 złotych, w maju - 714,30 złotych, w czerwcu - 714,30 złotych, w lipcu - 730,83 złotych, w sierpniu - 122,30 złotych, we wrześniu - 391,36 złotych. Łączna kwota utraconego dochodu stanowi 3387,39 złotych i została wyliczona w wyniku zsumowania kwot utraconych w kolejnych miesiącach na podstawie Karty P. 2017 wydanej przez 32 (...) Oddział (...).

(pismo procesowe powoda z 26 października 2018 roku - k. 82-83)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Zdaniem pozwanego Towarzystwa żądanie pozwu jest w całości nieuzasadnione. Pozwany nie kwestionuje, że na skutek wypadku z dnia 3 lutego 2017 roku powód poniósł krzywdę, jednak powództwo nie może zostać uwzględnione z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpieczonego. Wskazano, że w pozwie brak jest dowodów uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonej Spółdzielni Mieszkaniowej za nieszczęśliwy wypadek

z udziałem powoda. Z okoliczności zdarzenia i oświadczeń ubezpieczonej Spółdzielni Mieszkaniowej wynika, że zdarzenie w dniu 3 lutego 2017 roku miało charakter losowy, zależny od warunków pogodowych panujących w danym dniu. Ubezpieczony dołożył wszelkich starań co do zapewnienia bezpieczeństwa na chodnikach, zaś powód nie wykazał działania lub zaniechania ubezpieczonej Spółdzielni, które mogłyby przyczynić się do powstania szkody.

Odnosząc się do uszczerbku na zdrowiu powoda, to pozwany nie neguje, że upadek spowodował pewne negatywne konsekwencje, ból i cierpienie. Jednak krzywda występująca u powoda będąca adekwatnym następstwem wypadku nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w żądanym wymiarze. Roszczenie o zasądzenie odszkodowania podlega oddaleniu z uwagi na to, że powód nie wykazał powstałej szkody. Pozwany kwestionuje faktury i rachunki załączone do pozwu, które mają dokumentować koszty leczenia powoda. Dokumenty te nie pozostają w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 3 lutego 2017 roku. W zakresie potrąconego uposażenia powód nie wykazał, że dokumenty prywatne załączone do pozwu, które mają potwierdzać, że utracił on wynagrodzenie nie pozostają w związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem. Zgodnie z art. 245 k.p.c. są one wyłącznie dowodem tego, że osoba, która je sporządziła złożyła oświadczenie o określonej treści. Wobec powyższego nie sposób uznać, że roszczenie odszkodowawcze zgłoszone przez powoda zasługuje na uwzględnienie w jakimkolwiek stopniu. (odpowiedź na pozew - k. 104-109)

Pełnomocnik pozwanego podniósł, że zdarzenie szkodowe wystąpiło z wyłącznej winy powoda, a z ostrożności zarzucił przyczynienie się powoda w co najmniej 50% do doznanej krzywdy i szkody poprzez nieostrożne poruszanie się w miejscu zdarzenia, nieprawidłowe obserwowanie chodnika, poruszanie się po niewłaściwej stronie chodnika, wejście na obiektywnie widoczną muldę i nieskorzystanie z możliwości uniknięcia wypadku poprzez obejście muldy.

(oświadczenie pozwanego - protokół rozprawy z dnia 30 stycznia 2019 roku - k. 94-98)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lutego 2017 roku, około godziny 18:00, powód M. S. robił zakupy w osiedlowym sklepie przy ul. (...), w L.. Sklep ten znajduje się w niedalekiej odległości od miejsca zamieszkania powoda. Przed sklepem znajduje się rozległy plac. Po lewej stronie od wyjścia ze sklepu znajduje się lampa uliczna, za nią, dalej po lewej stronie znajduje się parking. Wychodząc ze sklepu powód spotkał sąsiada M. J.. Razem ruszyli w kierunku ul. (...) w L., gdzie obydwaj mieszkali, kierując się w lewo, po skosie od wyjścia ze sklepu. Była to droga zwykle uczęszczana. Zarówno powód jak i M. J. szli zachowując szczególną ostrożność, bowiem tego dnia było ślisko. Na placu przed sklepem zalegały zbite muldy śniegu, tworzące nierówną, śliską nawierzchnię. Powód miał na sobie buty zimowe. Po chwili, powód potknął się o muldę śniegu, jego noga utknęła między muldami i przewrócił. Do upadku doszło na placu przed sklepem, na wysokości lampy ulicznej. Powód nie mógł się podnieść, odczuwał ogromny ból w okolicach lewej stopy, pozostał w pozycji leżącej do momentu przyjazdu karetki Pogotowia.

(zeznania powoda - k. 95-98, k. 604-605 w znacznikach czasowych od 00:03:01 do 00:09:02, zeznania świadka M. J. - k. 435 w znacznikach czasowych od 00:05:50 do 00:20:26, wydruk z Mapy G. - k. 449)

Powód został przetransportowany karetką Pogotowia na Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie rozpoznano mnogie złamania podudzia lewego, stwierdzono silny ból i obrzęk tej okolicy, założono gips krótki goleniowy i skierowano powoda na oddział urazowo - ortopedyczny celem dalszego leczenia. Powód został zakwalifikowany do leczenia bezoperacyjnego. Zastosowano u powoda leczenie wyciągowe wieloodłamowego złamania obu kości lewej goleni wyciągiem za guz kości piętowej i unieruchomieniem gipsowym. W wyniku tak zastosowanego leczenia uzyskano prawidłowe ustawienie odłamów obu kości lewej goleni, W dniu 23 lutego 2017 roku założono powodowi pełny opatrunek gipsowy. Usunięto wyciąg bezpośredni z guza kości piętowej. Ze względu na niewielki odczyn zapalny na skórze okolicy grotów wyciągu zalecono profilaktykę antybakteryjną. W dniu 24 lutego 2017 roku powód został spionizowany i wyuczony chodzenia z pomocą lasek łokciowych z odciążeniem lewej kończyny dolnej. Powód w dniu 27 lutego 2017 roku został wypisany do domu z zaleceniem utrzymania opatrunku gipsowego, założonego do wysokości pachwiny, chodzeniem jedynie z pomocą lasek łokciowych z odciążaniem lewej kończyny dolnej. Powodowi zalecono również kontynuację profilaktyki przeciwzkrzepowej i przyjmowanie następujących

leków: C., K. i O.. Powód wyszedł ze szpitala również z zaleceniem zmiany opatrunków na lewej pięcie oraz kontroli w poradni ortopedycznej. Udzielono powodowi zwolnienia lekarskiego w okresie od 3 lutego 2017 roku do 19 kwietnia 2017 roku. Powód podjął leczenie w (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., gdzie odbył wizyty w dniach: 15 marca 2017 roku, 5 kwietnia 2017 roku, 19 kwietnia 2017 roku, 26 kwietnia 2017 roku, 24 maja 2017 roku, 28 czerwca 2017 roku, 23 sierpnia 2017 roku. Powód gips do wysokości pachwiny nosił przez dwa miesiące, następnie gips został skrócony poniżej kolana i w takiej postaci powód nosił opatrunek gipsowy przez kolejne dwa miesiące. W dniu 28 czerwca 2017 roku założono powodowi ortezę na staw skokowy i goleń. Powód przez miesiąc nosił usztywnienie podudzia i stopy. Leczenie ortopedyczne powód zakończył w dniu 23 sierpnia 2017 roku. Lekarz ortopeda stwierdził wówczas, że utrzymuje się obrzęk goleni lewej, że występuje ograniczenie zakresu ruchów stawu skokowego. Skierowano powoda na dalsze leczenie w poradni rehabilitacyjnej -leczniczej. Powód odbył 4 cykle zabiegów fizjoterapeutycznych.

(karta informacyjna Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. - k. 15, karta informacyjna leczenia szpitalnego Oddziału urazowo-ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. -k. 18, historia choroby powoda - Oddział urazowo-ortopedyczny Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. - 19-21, indywidualna karta zleceń lekarskich - k. 29-33, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z 7 sierpnia 2017 roku - k. 16, zaświadczenie z 18 października 2017 roku o korzystaniu z zabiegów fizjoterapeutycznych -k. 17, historia choroby powoda z poradni rehabilitacyjnej - k. 490, zeznania powoda -k. 95-98, k. 604-605 w znacznikach czasowych od 00:03:01 do 00:09:02)

Powód w związku z doznany urazem odczuwał dolegliwości bólowe, co skutkowało koniecznością przyjmowania środków przeciwbólowych od wypadku do sierpnia 2017 roku. Powód przyjmował również podczas leczenia zalecane leki. Na nabycie tych leków powód poczynił następujące wydatki: 69 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 75,70 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C., 29,98 złotych na O., 9,98 złotych na K. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C., 59,96 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 29,98 złotych na O. (faktura VAT nr (...)) i 106,47 złotych na C., 29,98 złotych na O. (faktura VAT nr (...)). Powód wydatkował także kwotę 310 złotych na nabycie usztywniacza podudzia i stopy (faktura VAT nr (...)).

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 3 lutego 2017 roku do 22 sierpnia 2017 roku. Za ten okres powód uzyskał pomniejszone uposażenie. Łączna kwota utraconego przez powoda uposażenia to 3387,39 złotych. Utracone uposażenie w kolejnych miesiącach wynosiło: w kwietniu 2017 roku - 714,30 złotych, w maju 2017 roku - 714,30 złotych, w czerwcu 2017 roku - 714,30 złotych, w lipcu 2017 roku - 730,83 złotych, w sierpniu 2017 roku - 122,30 złotych, we wrześniu 2017 roku - 391,36 złotych.

(faktury VATo numerach: (...) -k. 49, E/286/17-k. 52, 23116/2017

-k. 54, 15637/2017-k. 55, 15636/2017-k. 56, 15639/2017-k. 57, 17342/2017

- k. 59, F/T 11/17/002 715 - k. 53, karta przychodów - k. 50, wykaz zwolnień lekarskich — k. 51)

Powód jest człowiekiem młodym. W dniu wypadku miał 30 lat. Do chwili przedmiotowego wypadku nie miał problemów ze zdrowiem. Przed wypadkiem był samodzielny, sprawny, nie leczył się ortopedycznie, nie wymagał pomocy osób trzecich. Po wypadku przez długi czas powód nie był samodzielny, wymagał pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. Opiekę nad powodem sprawowała żona, która jednocześnie pracowała i zajmowała się trzyletnim dzieckiem, oraz matka powoda, która na czas unieruchomienia powoda przyjeżdżała do pomocy. W związku z urazem powód nie mógł również zajmować się synem. Powód musiał zrezygnować z aktywnego spędzania wolnego czasu. Stan ten, brak samodzielności, uzależnienie od innych osób, był przez powoda negatywnie odczuwany.

Powód od 2008 roku jest żołnierzem zawodowym, w dacie wypadku był zatrudniony w Batalionie Dowodzenia Wielonarodowej Brygady w L.. Wykonywanie zawodu wymaga od powoda sprawności fizycznej. Po wypadku powód powrócił do pracy we wrześniu 2017 roku, nie mógł jednak wykonywać cięższych zajęć, z których został wówczas

zwolniony. Dopiero po roku i trzech miesiącach powód zaczął wykonywać wszystkie czynności, jak przed wypadkiem. Obecnie powód nie bierze udziału w długich wymarszach z uwagi na zmęczenie nogi.

Powód przez rok od wypadku utykał na lewą nogę. Obecnie nie doznaje już tej dolegliwości, ale od wypadku nie może biegać, dźwigać, gdyż puchnie mu noga. W miejscu złamania powód odczuwa wystające zgrubienie i to miejsce powód musi zabezpieczać przed otarciem bandażem elastycznym, gdy zakłada buty wojskowe.

(zeznania powoda - k. 95-98, k. ÓG4-605 w znacznikach czasowych od 00:03:01 do 00:09:02, zeznania świadka D. S. - k. 435v w znacznikach czasowych od 00:23:34 do 00:41:45, zaświadczenie o zatrudnieniu — k. 312)

Miejsce, w którym doszło do wypadku powoda znajduje się na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. (okoliczność bezsporna), która odpowiedzialna była za utrzymanie tego terenu w należytym stanie. W dniu zdarzenia teren placu był pokryty lodem, a w miejscu upadku powoda znajdowały się zamrożone muldy śniegu. Miejsce to nie było zabezpieczone przed śliskością. W dacie zdarzenia Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L. objęta była ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (okoliczność bezsporna).

W dniu 2 lutego 2017 roku od godziny 6:00 utrzymywała się dodatnia, w okolicach 1 °C, temperatura powietrza, a 3 lutego 2017 roku od godziny 17:00 utrzymywała się ujemna temperatura powietrza (od - 0,1 °C do -2,2 °C o godzinie 23:00). W dniu 2 lutego 2017 roku występowały niewielkie opady atmosferyczne, nie było ich 3 lutego 2017 roku.

(zeznania powoda - k. 95-98, k. 604-605 w znacznikach czasowych od 00:03:01 do 00:09:02, zeznania świadka M. J. - k. 435 w znacznikach czasowych od 00:05:50 do 00:20:26, zeznania świadka D. S. - k. 435v w znacznikach czasowych od 00:23:34 do 00:41:45, ^ informacja z Zakładu (...) z dnia 2 7 lutego 2019 roku - k. 450-451)

Pismem z 19 maja 2017 roku, które wpłynęło do pozwanego dnia 25 maja 2017 roku, powód zgłosił pozwanemu roszczenia powstałe w wyniku w wypadku z 3 lutego 2017 roku. Powód wniósł o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30 000 złotych oraz odszkodowania w kwocie 2 039,66 złotych, w tym 611,06 złotych z tytułu wydatków na leki, zgodnie z załączonymi fakturami i 1428,60 złotych z tytułu utraconego uposażenia za kwiecień i maj. Pismem z 20 czerwca 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. odmówiło uznania roszczeń zgłoszonych w związku ze zdarzeniem z dnia 3 lutego 2017 roku nie uznając odpowiedzialności Spółdzielni za przedmiotowe zdarzenie.

W związku z zaistniałym zdarzeniem powód nie otrzymał od pozwanego żadnego świadczenia.

(pismo powoda z 19 maja 2017 roku - k. 274-276, pismo pozwanego z 20 czerwca 2017 roku — k. 265-266)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony w zakresie swej autentyczności, czy wiarygodności.

Sąd oparł się również w całości o zeznania świadków: M. J. i D. S., jak też zeznania powoda.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków: A. R., J. G. i M. B., ratowników medycznych, jako że nie zawierały okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków: K. M. P. K., G. B. i R. N. w zakresie, w którym dotyczyły utrzymania w należytym stanie miejsca zdarzenia w dniu 3 lutego 2017 roku. Wskazani świadkowie twierdzili, że cały plac przed sklepem jest odśnieżany sprzętem mechanicznym i posypywany jako zabezpieczenie przed śliskością. Śnieg gromadzony jest przy krawędzi parkingu. Jak jest lód, to plac jest posypywany piaskiem. Jednocześnie, co należy podkreślić, żaden z tych świadków nie miał wiedzy, jak wyglądało miejsce zdarzenia w dniu 3 lutego 2017 roku. Zeznania te w przeważającej części pozostają w sprzeczności z dowodami uznanymi przez Sąd za wiarygodne, a w pozostałej części nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Natomiast, zdaniem Sądu, zasługują na wiarę w części zeznania świadka M. K. (obsługuje w Spółdzielni sprzęt do odśnieżania), w których wskazuje, że plac przed sklepem odśnieża, ale może coś zostać, a jak odśnieża to spycha na tereny zielone

(w znacznikach czasowych od 00:51:05 do 00:52:35).

Przywołane twierdzenia świadka, oceniane łącznie z zeznaniami świadków:

M. J. (obecny w momencie i na miejscu zdarzenia), D. S. (widziała miejsce zdarzenia następnego dnia rano) i zeznaniami powoda, informacjami co do temperatury powietrza, występujących opadów, pozwalają w sposób pewny na ustalenie, że dnia 3 lutego 2017 roku, około godziny 18:00, plac przed sklepem na ul. (...) pokryty był lodem, a w miejscu upadku powoda znajdowały się zamrożone muldy śniegu, który został w poprzednich dniach odgarnięty w to miejsce przez pracownika Spółdzielni. Jednocześnie teren ten nie był zabezpieczony przed śliskością.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność za szkodę, jakiej doznał powód w następstwie zdarzenia z dnia 3 lutego 2017 roku, zarówno co do zasady, jak i wysokości zgłoszonych żądań. Natomiast okoliczność doznania przez powoda szkody w dniu 3 lutego 2017 roku w miejscu, za stan którego odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L., jak też okoliczność ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej Spółdzielni u pozwanego w tym ^ czasie nie były przez pozwanego zaprzeczone.

Ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za przedmiotową szkodę wymaga dokonania analizy przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (obowiązująca w dacie zdarzenia - t.j. Dz. U. z 2016 roku, póź. 250, zwanej dalej w skrócie „u.c.p.g.”), która określa zadania gminy oraz obowiązki właścicieli nieruchomości, dotyczące utrzymania czystości i porządku. Ustawa ta nakłada na właścicieli nieruchomości różne obowiązki w celu utrzymania w czystości i porządku nieruchomości, w tym, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4, obowiązek „uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń) z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości”. Definicja, wyrażona w art. 4 pkt 6 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (obowiązująca w dacie zdarzenia - t.j. Dz. U. z 2016 roku, póź. 1440), wskazuje, że chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych.

Z ustaleń Sądu wynika, że do zdarzenia, w wyniku którego powód doznał szkody, doszło na placu przed sklepem przy ul. (...), w L... Wobec treści powołanego przepisu art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie czystości i porządku wskazanego ciągu pieszego położonego jest Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L., co nie było okolicznością sporną. Dodatkowo, rozstrzygając o legitymacji pozwanego, zważyć należy na obowiązującą w dacie zdarzenia umowę ubezpieczenia zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. jako ubezpieczającym na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. jako ubezpieczonego.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma przy tym charakter akcesoryjny, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca.

W okolicznościach niniejszej sprawy podstawę prawną odpowiedzialności ubezpieczonego - Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L. stanowi przepis art. 416 k.c. Przepis ten statuuje odpowiedzialność opartą na zasadzie

winy sprawcy szkody. Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu tego przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie. Pojęcie czynu sprawczego odnoszone jest do osoby fizycznej jak i prawnej, albowiem zgodnie z regulacją zawartą w art. 416 k.c. - osoba prawna jest odpowiedzialna za naprawienie szkody wyrządzonej z winy jej organu. Czyn sprawczy, aby mógł pociągnąć za sobą odpowiedzialność cywilną musi mieć znamiona bezprawności rozumianej jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Wina sprawcy jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychicznych i może przyjąć dwojaką postać - winy umyślnej (dolus) lub winy nieumyślnej (culpa). Z winą nieumyślną mamy do czynienia w dwóch sytuacjach: kiedy sprawca przewiduje możliwość nastąpienia skutku szkodliwego lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć lub kiedy sprawca nie przewiduje możliwości nastąpienia tego skutku, choć powinien i może go przewidzieć (culpa levissima).

W obu tych sytuacjach mamy do czynienia z niedbalstwem sprawcy czynu, rozumianym, jako niezachowanie należytej staranności. Dla odpowiedzialności deliktowej kwestia stopnia winy ma znaczenie drugorzędne, ponieważ w świetle unormowań zawartych w art. 415 k.c. i 416 k.c. - sprawca czynu odpowiada za szkodę, jeśli można mu przypisać choćby najłżejszą postać niedbalstwa (culpa l levissima). W kwestii oceny, czy w konkretnej sytuacji sprawcy można postawić zarzut niezachowania należytej staranności podstawowe znaczenie ma przepis art. 355 k.c., który odnosi się nie tylko do odpowiedzialności kontraktowej, ale i deliktowej. Zgodnie z nim dłużnik obowiązany jest do zachowania staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Zarzut niedbalstwa jest uzasadniony wówczas, gdy sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego obiektywnie. Innymi słowy ustalenie, że konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty - uzasadnia mu przypisanie winy za jego bezprawne działanie lub zaniechanie.

W sprawie niniejszej w odniesieniu do winy ubezpieczonego wskazać należy, że obowiązek uprzątnięcia śniegu, lodu z placu przed sklepem na ul. (...) spoczywał na Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L.. Jak wynika ze poczynionych ustaleń, w dniu upadku powoda plac był pokryty lodem, a miejscami zamrożonymi muldami śniegu, jednocześnie nie był posypany żadnym środkiem uszorstniającym. Przy takim stanie placu nie można mówić o należytych jego zimowym utrzymaniu, ani o tym, aby czynności, które Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w L. miałyby podejmować, okazały się wystarczające dla zapewnienia możliwości bezpiecznego poruszania się. Bezprawny czyn sprawcy polegał zatem na zaniechaniu usunięcia z placu leżącego lodu, zamrożonego śniegiem, w sytuacji, gdy taka powinność na Spółdzielni ciążyła.

Powyższe w ocenie Sądu stanowi o przyjęciu winy ubezpieczonego za wypadek dnia 3 lutego 2017 roku, przy czym w postaci winy nieumyślnej, polegającej na takim zachowaniu sprawcy, kiedy sprawca nie przewiduje możliwości nastąpienia danego skutku, choć powinien i może go przewidzieć. W konsekwencji takiego ustalenia odpowiedzialność ponosić będzie pozwany (...) Spółka Akcyjna w S. jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w L..

Do przesłanek odpowiedzialności cywilnej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.).

W przedmiotowej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Wystąpienie szkody u powoda jest ewidentne, co potwierdza przedstawiona dokumentacja medyczna stwierdzająca urazy doznane w wyniku upadku na oblodzonej nawierzchni. Szkoda powoda wyraża się więc w doznaniu uszczerbku na zdrowiu, a także negatywnych przeżyciach związanych z urazami i rekonwalescencją, a następnie z ograniczeniami jakie pojawiły się jako skutek wypadku.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych stwierdzić należy, że do szkody tej doszło na skutek nienależytego uprzątnięcia placu, co stanowi o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego.

Żądanie powoda zasądzenia kwoty 30 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia należy uznać za uzasadnione z uwagi na brzmienie art. 444 k.c. oraz art. 445 k.c.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim na celu zrekompensować poszkodowanemu doznane krzywdy. Ten kompensacyjny cel zadośćuczynienia ma polegać, zgodnie z językowym znaczeniem, na wynagrodzeniu krzywdy przez zaspokojenie w większym zakresie potrzeb poszkodowanego. W tym celu poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną, o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (tak też Sąd Najwyższy w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73).

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego winien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, to jest stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku. Okoliczności te są niewymierne, co sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników, jak na przykład wiek poszkodowanego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/2003).

Należy także zwrócić uwagę na fakt, że przyznane zadośćuczynienie powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności takie jak

rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpienia fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa, młody wiek, negatywne zmiany w psychice (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05).

W ocenie Sądu w świetle powyższych wyżej uwag, przy uwzględnieniu ustalonego stanu faktycznego sprawy i wniosków wysnutych z wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 30 000 złotych, jako adekwatnej do rozmiaru doznanych przez niego krzywd. Zasądzona suma spełnia przy tym wymóg ekonomicznie odczuwalnej wartości (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61).

Jak ustalono, w wyniku upadku, do którego doszło w dniu 3 lutego 2017 roku powód doznał mnogiego złamania podudzia lewej nogi. Konsekwencją była konieczność hospitalizacji powoda od 3 lutego 2017 roku do 27 lutego 2017 roku i wdrożenie leczenia bezoperacyjnego, z zastosowaniem wyciągu, co wiązało się z unieruchomieniem powoda. Po opuszczeniu szpitala powód kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej, do końca czerwca 2017 roku nosił opatrunek gipsowy, potem przez miesiąc ortezę na staw skokowy i goleń. Leczenie ortopedyczne powoda zakończyło się 23 sierpnia 2017 roku. Uraz, którego powód doznał wywoływał znaczne dolegliwości bólowe, uśmierzane lekami, które powód przyjmował w całym okresie leczenia. Poprawianie funkcji uszkodzonej nogi wiązało się z odczuwanym przez powoda cierpieniem podczas usprawniania. Powód w okresie leczenia był osobą niesamodzielną, uzależnioną od pomocy innych. Obecnie, po wypadku, powód nie może biegać, dźwigać, nie powrócił do sprawności fizycznej sprzed wypadku.

Dolegliwości, ograniczenia, jakie pojawiły się u powoda po wypadku z dnia 3 lutego 2017 roku, a związane z procesem leczenia, rehabilitacji stanowią o krzywdzie powoda. Z cierpieniami fizycznymi i uzależnieniem od pomocy innych osób wiązały się także cierpienia psychiczne, które potęguje świadomość, że powód nie odczuwa sprawności takiej, jak przed wypadkiem, zwłaszcza, że powód jest osobą młodą. Istotne, dla oceny rozmiaru krzywdy, jest również to, że powód jest żołnierzem zawodowym, i obecnie po wypadku doznaje ograniczeń przy wykonywaniu czynności, które wymagają sprawności fizycznej. W ocenie Sądu rozmiar doznanych przez powoda cierpienia fizycznych na skutek wypadku z dnia 3 lutego 2017 roku, odczuwany ból i dyskomfort, uczucie bezradności, czas przebywania na zwolnieniu

lekarskim, czas trwania leczenia i rehabilitacji, stosowanie leków przeciwbólowych, noszenie opatrunku gipsowego i korzystanie z pomocy osób trzecich uzasadniają przyznanie kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu powyższa kwota w pełni rekompensuje powodowi ogół cierpień fizycznych i psychicznych związanych z urazem, podjętym leczeniem oraz rehabilitacją.

Powód dochodzi także roszczeń odszkodowawczych. Podstawę tych roszczeń stanowi także przepis art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W zakres pojęcia „wszelkich wynikłych kosztów” wchodzi koszty leczenia w szerokim tego słowa znaczeniu (pobyt w szpitalu, konsultacje lekarskie, dodatkowa pomoc pielęgniarska, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, koszty odpowiedniego odżywiania się, wydatki związane z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala itp. (tak też Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 24 października 2012 roku, IACa 456/12).

Obowiązek rekompensaty obejmuje wszelkie koszty powstałe na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia czy też nie (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku, sygn. akt II CSK 425/07). Tymi kosztami będą koszty leczenia, w szczególności koszty poniesione w związku z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego, a ich zakres nie może ograniczać się wyłącznie do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, ale powinien również obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym -zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku, (...)).

Jednocześnie zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Równocześnie stosownie do § 2 powołanego przepisu naprawienie szkody mieszczącej się w granicach adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Uszczerbek w majątku - jak wynika z komentowanego przepisu - może wynikać ze zmniejszenia się aktywów w majątku poszkodowanego przez utratę, ubytek lub zniszczenie poszczególnych jego składników, ze zwiększenia pasywów (powstania nowych zobowiązań lub zwiększenia zobowiązań już istniejących), jak również z udaremnienia zwiększenia się majątku przez odpadnięcie korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Mając powyższe na uwadze za uzasadnione, pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą, Sąd uznał następujące wydatki poniesione przez powoda w związku z procesem leczenia po wypadku z dnia 3 lutego 2017 roku: na nabycie leków: 69 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 75,70 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C., 29,98 złotych na O., 9,98 złotych na K. (faktura VAT nr (...)), 106,47 złotych na C., 59,96 złotych na O. (faktura VAT nr (...)), 29,98 złotych na O. (faktura VAT nr (...)) i 106,47 złotych na C., 29,98 złotych na O. (faktura VAT nr (...)) i na nabycie usztywniacza podudzia i stopy za kwotę 310 złotych (faktura VAT nr (...)). Wskazane leki i usztywniacz zostały nabyte przez powoda w okresie leczenia, a ich stosowanie wynika z zaleceń lekarskich (k. 18v, 36, 42). Zasadnym było zatem przyznanie powodce odszkodowania z tytułu wydatków poniesionych w związku z leczeniem w kwocie 1040,46 złotych.

Sąd nie uznał natomiast żądania o zwrot wydatków na leczenie w pozostałym zakresie, to jest ponad kwotę 1040,46 złotych, albowiem aczkolwiek poniesienie tego wydatku przez powoda zostało wykazane załączonymi fakturami, to powód nie wykazał, że nabycie tych leków pozostawało w związku z wypadkiem z 3 lutego 2017 roku, a pozwany istnienie tego związku przyczynowego kwestionował.

Zasadne jest także roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu utraconego dochodu. Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 3 lutego 2017 roku do 22 sierpnia 2017 roku. Za ten okres powód uzyskał

pomniejszone uposażenie. Łączna, kwota utraconego przez powoda uposażenia to 3387,39 złotych. Utracone uposażenie w kolejnych miesiącach wynosiło: w kwietniu 2017 roku - 714,30 złotych, w maju 2017 roku - 714,30 złotych, w czerwcu 2017 roku - 714,30 złotych, w lipcu 2017 roku - 730,83 złotych, w sierpniu 2017 roku - 122,30 złotych, we wrześniu 2017 roku - 391,36 złotych. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej wysokości 3387,39 złotych z tytułu uposażenia, które utracił nie mogąc świadczyć pracy w związku z urazem doznany w wypadku z 3 lutego 2017 roku, a które to uposażenie osiągnąłby, gdyby urazu nie doznał.

W tym miejscu należy odnieść się jeszcze do podniesionego przez pozwanego zarzutu wyłącznej winy, ewentualnie przyczynienia się powoda do zdarzenia poprzez nieostrożne poruszanie się w miejscu zdarzenia, nieprawidłowe obserwowanie chodnika, poruszanie się po niewłaściwej stronie chodnika, wejście na obiektywnie widoczną muldę i nieskorzystanie z możliwości uniknięcia wypadku poprzez obejście muldy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zarzut wyłącznej winy powoda nie jest zasadny w sytuacji, gdy Sąd ustalił, że winę za nienależyte utrzymanie placu w dniu 3 lutego 2017 roku ponosi Spółdzielnia. Natomiast co do zarzutu przyczynienia się powoda, to zdaniem Sądu, nie jest on trafny.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Adekwatny związek przyczynowy rozumiany jako więź określonego zachowania się sprawcy przyczyniającego się do poniesionej szkody, odgrywa tutaj ważną rolę. Zachowanie poszkodowanego musi jawić się jako nieprawidłowe, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub naruszające określone reguły prawidłowego postępowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, sygn. akt I PKN 248/00). Poszkodowany przyczynia się do powstania szkody w sytuacji, gdy jego zachowanie współlistnieje od początku z przyczyną, za którą odpowiada dłużnik. Natomiast przyczynia się do zwiększenia rozmiaru szkody w przypadku, gdy podejmuje określone działania lub zaniecha tych działań, w taki sposób, że ich brak byłby równomierny z mniejszym rozmiarem szkody niż tej, której doznał (tak Sąd Najwyższy w wyrok z dnia 21 czerwca 2012 roku, sygn. akt II CSK 438/11). W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania przyczynienia się powoda do powstania szkody i przez to zmniejszenia odszkodowania. Jak wynika z poczynionych ustaleń powód szedł ciągiem pieszym zwykle uczęszczanym i niewątpliwie nie było to pobocze, szedł bardzo ostrożnie, dodatkowo szedł w zimowym obuwiu. W powyższych okolicznościach nie sposób zarzucić powodowi, aby jego zachowanie było nieprawidłowe, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego czy też naruszające określone reguły prawidłowego postępowania. Pozwany żadnej z tych okoliczności nie wykazał.

Sąd rozstrzygając o żądaniu powoda w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie miał na uwadze przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O dacie popadnięcia pozwanego w opóźnienie w spełnieniu świadczenia decyduje data zgłoszenia pozwanemu roszczenia i brzmienie przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zaznaczyć jednocześnie należy, że Sąd jest związany żądaniem powoda.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził odsetki od kwoty 30 000 złotych zadośćuczynienia od dnia 27 czerwca 2017 roku (po 30 dniach od daty 3 zgłoszenia pozwanemu tego roszczenia w dniu 25 maja 2017 roku, z uwzględnieniem, że 24 czerwiec 2017 roku to sobota, a 25 czerwiec 2017 roku to niedziela, i treści art. 115 k.c.), od kwoty 1837,16 złotych od dnia 24 listopada 2017 roku (zgodnie z żądaniem zważywszy, że opóźnienie pozwanego datuje się od dnia 27 czerwca 2017 roku w wyniku zgłoszenia roszczenia w dniu 25 maja 2017 roku, to jest utracone uposażenie w kwocie 1428,60 złotych i uznane wydatki na leki 408,56 złotych (faktury na k. 52, 56, 57 i 59) i od kwoty 2590,69 złotych od 15 stycznia 2019 roku (od doręczenia pozwanemu pozwu, gdyż roszczenia te zostały zgłoszone w pozwie, to jest 1958,79 złotych z tytułu utraconego uposażenia i 631,90 złotych z tytułu wydatków na leczenie).

W pozostałym zakresie żądanie z tytułu odsetek zostało oddalone.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku wydane zostało w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., mocą którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sąd w niniejszej sprawie obciążył kosztami stronę pozwaną w związku z faktem, że powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania.

Powód poniósł następujące koszty procesu: opłatę od pozwu w kwocie 1000 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika - adwokata - w kwocie 3600 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, póź. 1800 ze zm.) i 17 złotych - tytułem opłaty skarbowej od złożonego do akt dokumentu pełnomocnictwa (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej oraz załącznik do ustawy, t. j. Dz. U. z 2019 roku, póź. 1000). Łączne koszty procesu poniesione przez powoda to kwota 4617 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

W toku postępowania poniesione zostały wydatki wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa w kwocie 17,04 złotych. Rozstrzygając o tych wydatkach, zgodnie z art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 roku, póź. 785), odpowiednio do zastosowanej zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, Sąd nakazał pobrać całą kwotę od pozwanego (postanowienie w punkcie IV).

W toku postępowania powód został zwolniony od opłaty od pozwu w kwocie 727 złotych. Rozstrzygając o tej opłacie zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 roku, póź. 785), odpowiednio do zastosowanej zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, Sąd nakazał ją pobrać od pozwanego (postanowienie w punkcie IV).

Mając powyższe na uwadze i w oparciu o powołane przepisy prawa Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.